

Sygn. akt II AKa 225/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2021 roku

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Anna Kalbarczyk (spr.)

Sędziowie: SA Marzanna A. Piekarska–Drażek

SO (del) Paweł Dobosz

Protokolant: Adriana Hyjek

przy udziale prokuratora Gabrieli Marczyńskiej–Tomali

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2021 roku

sprawy L. S., ur. (...) w W. Z., syna S. i S.

oskarżonego o czyn z art. 156 § 3 k.k., art. 280 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 22 stycznia 2020 roku, sygn. akt V K 169/18

- 1. uchyla punkt I zaskarżonego wyroku, tj. co do czynu z art. 156 § 3 k.k. i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa - Praga w Warszawie;*
- 2. utrzymuje w mocy wyrok w zakresie czynu drugiego z art. 280 § 1 k.k.*
- 3. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu L. S. na poczet kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 5 kwietnia 2018 roku do 4 kwietnia 2020 roku i uznaje karę za wykonaną w całości;*
- 4. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w zakresie czynu z art. 280 § 1 k.k., przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.*

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	<i>II AKa 225/20</i>
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	

1. CZĘŚĆ WSTĘPNA

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

**Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 stycznia 2020 roku,
sygn. akt V K 169/18, wydany w sprawie L. S..**

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

#

co do kary

co do winy

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	------------------	---	---------------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego.

3. STANOWISKO SĄDU
ODWOŁAWCZEGO WOBEK
ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i
wniosków

Lp.	Zarzut	
I.	<ul style="list-style-type: none">• punkt A 1. 1 – obraza art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.• punkt A 1. 2 – obraza art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k.• punkt A 1. 4 – obraza art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k.	# zasadny # częściowo zasadne # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
1. Zarzuty odnoszące się do czynu pierwszego zarzucanego oskarżonemu L. S. są w większości zasadne. Analiza wyroku sądu pierwszej instancji w powiązaniu z argumentacją przedstawioną w uzasadnieniu wskazuje, że rozstrzygnięcie o winie oparto na niepełnym materiale dowodowym, ponadto jego ocena nosi cechy dowolności.		

2. Rację ma obrońca oskarżonego, że prawidłowość rozstrzygnięcia zależna jest od wykonania przez sąd kilku podstawowych obowiązków: przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób zgodny z przepisami procedury karnej, przeprowadzenia wszystkich dopuszczalnych dowodów niezbędnych dla ustalenia prawdy materialnej, nie tylko tych zawnioskowanych przez strony, ale także dowodów z urzędu, niezbędnych do rozstrzygnięcia o winie osoby oskarżonej, kwalifikacji prawnej czynu a następnie dokonania oceny materiału dowodowego w sposób swobodny, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

3. W niniejszej sprawie postępowanie sądowe rozpoczęło się w dniu 31 lipca 2018 roku, a rozprawa toczyła się od 9 listopada 2018 roku do 22 stycznia 2020 roku. Postępowanie karne było prowadzone długotrwanie, niemniej jednak nie przełożyło się to na właściwe zgromadzenie materiału dowodowego i nie konwalidowało powierzchownie przeprowadzonego postępowania przygotowawczego. Ponadto wnioski i ustalenia poczynione w oparciu o przeprowadzone dowody są częściowo sprzeczne z ich treścią.

4. Oskarżony L. S. stanął pod zarzutem popełnienia czynu z art. 156 § 3 k.k. polegającego na tym, że w dniu 4 kwietnia 2018 roku poprzez wielokrotne uderzenie pięścią w twarz spowodował u M. K. (1) obrażenia głowy skutkujące krwawieniem śródczaszkowym i stłuczeniem mózgu co doprowadziło do obrzęku mózgu i jego

nieodwracalnym uszkodzeniem, które to obrażenia stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu, w następstwie czego doszło do zgonu M. K. (1). Taki też czyn został mu przypisany wyrokiem z dnia 22 stycznia 2020 roku.

5. Nie budzi wątpliwości, że czyn z art. 156 § 1 k.k. można popełnić jedynie umyślnie. Natomiast doprowadzenie do śmierci (art. 156 § 3 k.k.) jest skutkiem nieobjętym zamiarem, jest natomiast następstwem czynu umyślnego. W tej sprawie przypisanie czynu z art. 156 § 3 k.k. uwarunkowane było bezwątpliwym ustaleniem umyślnego działania oskarżonego w zamiarze bezpośrednim, bądź ewentualnym ukierunkowanego na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu – art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

6. Materiałem dowodowym wskazującym na sposób działania oskarżonego krytycznej nocy, w tym siłę ciosów, ich umiejscowienie, dotkliwość obrażeń są jego wyjaśnienia i zeznania J. M. (1), a także opinie biegłych D. S. (1) i K. L..

7. Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania J. M. (1), choć jej pierwsze zeznania z tym złożonymi w toku rozprawy głównej są częściowo niezgodne. Ponadto o ile sąd okręgowy wskazał, że depozycje tego świadka były w całości podstawą czynionych ustaleń, o tyle ustalenia te są częściowo sprzeczne z ich treścią.

8. Sąd przypisał oskarżonemu działanie polegające na wielokrotnym uderzaniu pięścią w twarz pokrzywdzonego M. K. (1). W uzasadnieniu natomiast

wskazał, że jego działanie polegało na kilkukrotnym uderzeniu pięścią w górne partie głowy. Bezsporne ustalenie sposobu działania oskarżonego, to jest w jakie części ciała pokrzywdzonego zadawał ciosy, a także z jaką siłą, jest istotne z punktu widzenia dowiedzenia, czy uderzenia te spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu M. K. (1) w postaci choroby realnie zagrażającej życiu. Ważkie jest to także z tego powodu, że nie ustalono, gdzie przebywał pokrzywdzony od momentu wyprowadzenia go w nocy z domu J. M. (1) przez oskarżonego, a ujawnieniem jego ciała wczesnym rankiem.

9. Dokonując analizy materiału dowodowego w tym zakresie odnieść się należy do wspomnianych wcześniej dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego i zeznań J. M. (1), ale także relacji innych osób, nie będących bezpośrednimi świadkami zarzucanego czynu.

10. Oskarżony L. S. wyjaśnił po raz pierwszy, że „około północy zadzwoniła do mnie J., nazwiska nie znam, że M. nie chce wyjść od niej z domu, a ona chce położyć się spać. J. jak dzwoniła to płakała. Poszedłem do J.. Stwierdziłem, że J. i M. są bardzo pijani. M. siedział w fotelu i spał. J. prosiła bym zabrał M.. Zacząłem M. szarpać i cucić uderzając dwa lub trzy razy otwartą dłoń w twarz. Po moich uderzeniach poleciała M. z nosa krew. Ta krew jak biłem M. z pewnością nie tryskała. M. obudził się. Wytarłem mu papierowym ręcznikiem twarz, który został przeze mnie wyrzucony do jakiejś reklamówki, gdzie były pety. Reklamówka była w domu J.. Mi nie leciała krew. M. wstał, a ja

odprowadziłem go na alejkę, która prowadzi do jego domku, czyli wyprowadziłem go już za posesję J.. Jak wyprowadzałem M. to on już na pewno nie krwawił. M. szedł normalnie i tylko po schodach jak go wyprowadziłem to trzymałem go za łokieć i tylko ten łokieć miał kontakt z moim ciałem. M. nie zataczał się i nie musiałem go targać. (...) Jak go wyprowadziłem to poszedł normalnie w kierunku domu. Nie patrzyłem, czy doszedł do swojego domku. Wróciłem do J., wypiliśmy po kieliszku wódki i po 5 minutach wróciłem do domu. Z ganku od J. pali się światło i na pewno widziałbym M., gdyby leżał na posesji, ale go nie widziałem.” (k. 84–84v).

11. Na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania oskarżony wyjaśnił dodatkowo „Ja go uderzyłem jak był nieprzytomny z otwartej ręki celem ocucenia go. Ja go uderzyłem w nos. Gdzieś to tak musiało być. Możliwe to że to była za duża siła. Ja go plasnąłem raz delikatnie – nic, to uderzyłem go mocniej i się obudził i go wyprowadziłem w alejkę w kierunku jego domu. Na pewno go nie biłem. To jest mój kolega, sąsiad.” (k 92).

12. Świadek J. M. (1) w następujący sposób relacjonowała interwencję L. S. „Po około 10 minutach przyszedł do mnie do domku L. był on trzeźwy. L. wszedł do domku, podszedł do siedzącego w fotelu M. i kilkakrotnie uderzył ręką M. w głowę, mówiąc „takie ścierwa to wyrzuca się za drzwi”. L. chwycił M. za odzież i wykonując szarpnięcie wyprowadził go z domu. Jak oni wyszli ja zamknęłam drzwi i już nie wychodziłam na teren ogródka. Wyłączyłam telewizor i poszłam spać (...) Jak karetka zabrała M.

ja poszłam do L. i zapytałam go co zrobił M. bo on umiera, L. powiedział że wystawił M. za furtkę i nie wie co się stało. Ja nie wiem co się stało z M., ja w nocy ani rano nic podejrzanego nie słyszałam.” (pierwsze zeznania k. 21). „W dniu 4 kwietnia 2018 roku wieczorem przyszedł do mnie M. ponieważ czasem przychodził po wodę albo porąbać drzewo. M. miał rozcięty prawy łuk brwiowy i zaschniętą krew. (...) Ja poprosiłam L., aby pomógł M. i odprowadził go do domu. L. zabrał M. i jak wyszli ja już zamknęłam drzwi i poszłam spać.” (drugie zeznania k. 195v). „L. przyszedł, obudził M., wyprowadził na zewnątrz, ja się wtedy pozamykałam, telewizor grał a ja poszłam spać. Ja po wyprowadzeniu M. przez L., to po prostu zamknęłam za nimi drzwi, a są to podwójne drzwi. Furtkę na działkę zaczepia się tylko na łańcuch. L. jak wszedł do mnie do domku, uderzył dwa razy ręką M. z góry w głowę, a M. był w czapce i okularach i wtedy razem z L. wyszli. (...) M. nie zdejmował czapki z głowy, a on nigdy nie zdejmował czapki z głowy, nawet u siebie w domu spał w czapce. Ze dwa dni wcześniej ja widziałam u M. obrażenia, tj. obtarte lewe oko, bo jak ktoś słucha płyt chodnikowych, tzn. leży twarzą na chodniku, albo upadnie to ma takie obrażenia i to już nie były świeże obrażenia i jak M. zapytałam, to on powiedział, że się przewrócił. M. śpiąc w tym fotelu miał okulary założone i jak leżał pod tym winogronem, to też miał okulary założone, a lekarz mi je oddał. To wyglądało nie na takie pobicie jak powiedziałam, tylko L. chciał ocucić M.. (...) M. zdrapał strup z tego wcześniejszego obrażenia pod okiem i dlatego sączyła mu się krew. Ja już nie pamiętam wielu rzeczy, a prąd nie chciał mi się tam włączyć

i wszystko było przy świecach. (...) Naprawdę nie wiem jak wyglądało to uderzenie M. przez L., bo tam były świeczki i nie pamiętam czy otwartą dłonią, czy pięścią, ale nie tak żeby zaraz kogoś zabić. M. po tych szturchnięciach ocknął się i wyszedł o własnych nogach. (...) To nie były żadne zamachy ze strony oskarżonego, tylko było to tak, jakby chciał go ocucić.” (zeznania złożone na rozprawie k. 359–363).

13. K. B. (1) nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia w domku J. M. (1), a o tym co się tam wydarzyło dowiedział się z jej relacji „Na miejscu J. powiedziała mi, że w dniu wczorajszym był u niej M. i L. wyprowadził go od niej. Powiedziała mi, że widziała jak u niej w domu L. uderzał M. kilka razy w głowę bez powodu. Powiedziała że zwróciła L. uwagę co on robi, dlaczego bije.” (k. 45)

14. M. S., konkubina oskarżonego również dowiedziała się o zdarzeniu z relacji J. M. (1) „J. mi opowiedziała jak to było z pobiciem M.. M. przyszedł do J. i nie chciał wyjść z jej domku. Wtedy J. zadzwoniła po L. i poprosiła go żeby L. przyszedł do niej i zabrał go. L. jak do niej przyszedł i od razu zaczął M. bić. Najpierw bił go w domku a potem wyciągnął go z domku na ogródek i tam znowu go bił. Z tego co mi mówiła to nie wychodziła z nimi na zewnątrz tylko widziała przez okno jak L. bił M. na podwórku” (k. 110v).

15. Natomiast z zeznań funkcjonariusza policji M. F. wynika „w trakcie sporządzania dokumentacji chyba miałem zaufanie L. S., bo powiedział że uderzył tego M., tj. tego mężczyznę dwukrotnie, ale nie pamiętam żeby

pokazywał w jaki sposób to zrobił.”
(k. 352).

16. Reasumując z zeznań J. M. (1) wynika, że oskarżony „kilkukrotnie uderzył M. w głowę”, „uderzył dwa razy ręką M. z góry w głowę”, „naprawdę nie wiem jak wyglądało to uderzenie M. w głowę” „to nie były żadne zamachy oskarżonego, tylko było to tak, jakby chciał go ocucić.” Tej treści zeznaniom sąd dał wiarę w całości, nie uznając za wiarygodną wersję oskarżonego, że uderzył M. K. (1) dwu lub trzykrotnie otwartą dłonią w twarz.

17. Nie sposób zatem ustalić na podstawie jakiego dowodu sąd przypisał oskarżonemu działanie polegające na „wielokrotnym uderzaniu pokrzywdzonego pięścią w twarz” (opis przypisanego czynu), w uzasadnieniu wskazując, że oskarżony „kilkukrotnie uderzył go pięścią w górne partie głowy.”.

18. Do oceny skutków działania oskarżonego, w tym zamiaru ewentualnego (ustalenie sądu w uzasadnieniu) spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, istotne pozostają opinie dwóch biegłych ortopedy i lekarza medycyny sądowej.

19. Z opinii biegłego K. L. z dnia 6 kwietnia 2018 roku, gdy pokrzywdzony jeszcze żył, wydanej na podstawie przedstawionej dokumentacji w sprawie (k. 59) wynika, że M. K. (1) podczas pobicia w dniu 5 kwietnia 2018 roku mógł doznać obrażeń ciała w postaci: urazu głowy z utratą przytomności, krwiaka śródczaszkowego, rany łuku brwiowego lewego, licznych siniaków i otarć skóry, obrzęku powiek. Biegły na podstawie stwierdzonych obrażeń zaopiniował,

że obrażenia jakich mógł doznać M. K. (1) spowodowały naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. i mogły powstać w czasie i okolicznościach opisanych w aktach sprawy. Mógł też istnieć związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy obrażeniami ciała a zdarzeniem – pobiciem w dniu 5 kwietnia 2018 roku. Biegły opiniując na rozprawie w dniu 26 lutego 2019 roku (k. 411) wcześniejszą opinię określił jako wstępną. Odnośnie podstaw wydania opinii podał, że dokumentację szpitalną, tj. medyczną otrzymał z Komisariatu Policji w Z.. Opiniując w dalszym ciągu podał, że „Sądzę, że mamy tu do czynienia ze zdarzeniem tj. pobiciem, popularnie nazywając to bójką. W trakcie takich zdarzeń, zazwyczaj nawet osoby w tym uczestniczące nie są w stanie określić jak to zdarzenie przebiegało. To znaczy, kto kogo, z której strony i ile razy uderzył. Nie byłem świadkiem zdarzenia i nie jest w stanie określić jak te obrażenia mogły powstać. Ja miałem też przypadki w swojej karierze, że osoba poszkodowana spadła z noszy, została na przykład uderzona we framugę drzwi i to wszystko tworzy aurę zdarzenia, niemniej takie obrażenia należy wykluczyć z obciążania domniemania osoby winnej. Zazwyczaj rana łuku brwiowego jest raną urazową i określa się ją zazwyczaj jako ranę tłuczoną i może równie dobrze powstać na skutek uderzenia pięścią jak i o otwartą dłoń na przykład kantem dłoni. Jeżeli na palcu będzie pierścionek lub obrączka, to przedmioty te mogą powodować omawiane obrażenia. Moja dzisiejsza odpowiedź co do ewentualnego

mechanizmu powstania obrażeń poprzez uderzenie otwartą dłonią pokrzywdzonego opiera się na moim doświadczeniu i jest to czysto teoretyczna odpowiedź i to moje stwierdzenie nawiązało do rozcięcia łuku brwiowego. Jeżeli miałyby miejsce coś takiego, że wcześniej powstało obrażenie łuku brwiowego u pokrzywdzonego tj. przed datą zdarzenia to byłoby to opisane w dokumentacji medycznej jako na przykład rana tego łuku w trakcie gojenia, czy też pokryta starym strupem. O ile kojarzę ze swojej opinii nic takiego nie było zawarte w dokumentacji medycznej.”(k. 411–412).

20. Sąd pierwszej instancji uznał tę opinię za wiarygodną, korespondującą z dowodami ze źródeł osobowych. Poza procesowym zainteresowaniem sądu pozostało to, że opinia wydana przez biegłego została określona jako wstępna. Z jej daty wynika, że została wydawana w oparciu o niepełny materiał dowodowy, gdyż zebrany do dnia 6 kwietnia 2018 roku. Poza powyższym nie jest dokładnie wiadome, jaką dokumentacją medyczną faktycznie dysponował biegły, gdyż nie okazano mu tej załączonej do akt sprawy na k. 41, którą nie sposób określić inaczej jak dokumentację szczątkową (na co wskazywała także biegła S., o czym poniżej). Poza powyższym wątpliwości budzi to, czy biegły w sposób kompletny zapoznał się z materiałem dowodowym w sprawie, to jest z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami świadków co do okoliczności zdarzenia, skoro wskazywał, że doszło do bójki, a w takich sytuacjach „nawet osoby w tym uczestniczące nie są w stanie określić jak to zdarzenie przebiegało. To znaczy, kto kogo, z której

strony i ile razy uderzył.” Ponadto kwalifikacje biegłego powinny zostać poddane w wątpliwość skoro on sam podał, że nie jest w stanie określić, jak te obrażenia mogły powstać, gdyż nie był świadkiem zdarzenia.

21. Uznać zatem należy, że sąd nie dysponował ostateczną opinią białego i na podstawie niepełnej, niejasnej opinii ustalił stan faktyczny. Co więcej sam sobie zaprzeczył, gdyż z opinii biegłego wynika, że obrażenia jakich doznał M. K. (1) spowodowały naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., a przypisał oskarżonemu spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.k.

22. Wątpliwości wynikających z opinii biegłego K. L. nie rozwiewa, wręcz potęguje opinia biegłej D. S. (2), która dokonywała sądowo-lekarskich oględzin zwłok, opiniując w zakresie obrażeń, jakie stwierdzono podczas sekcji, mechanizmu ich powstania, a także przyczyn zgonu pokrzywdzonego.

23. Biegła na rozprawie w dniu 11 marca 2019 roku zaopiniowała „Przyczyną zgonu M. K. (1) były obrażenia głowy. Obrażenia głowy stwierdzone u M. K. (1) doprowadziły do krwawienia wewnątrzczaszkowego, to jest do powstania krwiaka podtwardówkowego tj. wynaczynienia krwi pod oponę twardą mózgu, co z kolei doprowadziło do obrzęku mózgu i jego nieodwracalnego uszkodzenia. To była przyczyna zgonu M. K. (1). Obrażenia stwierdzone u pokrzywdzonego stanowiły ciężki

uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu. Na wstępie należy podać, że ocena pośmiertna obrażeń głowy dokonana podczas sekcji wykonana była po pierwsze po jakimś czasie od zdarzenia w związku z tym stwierdzone obrażenia były obrażeniami gojącymi się. Po drugie na skutki urazów nałożyła się interwencja neurochirurgiczna, w postaci rozległego zabiegu operacyjnego głowy. Dodatkowo opis tych obrażeń, którą ja dysponowałam jest ogólny i lakoniczny. Niewątpliwie upływ czasu od zdarzenia do momentu zgonu i fakt zabiegu medycznego utrudniał ocenę mechanizmu powstania obrażeń i wypowiedzenia się co do mechanizmu powstania tych obrażeń, choćby biorąc pod uwagę ranę łuku brwiowego, która w momencie mojej oceny nosiła cechy zaawansowanego gojenia uniemożliwiającego wypowiedzenie się co do mechanizmu jej powstania. Nie mogę wykluczyć że ta rana łuku brwiowego powstała w trakcie przedmiotowego zdarzenia. (...) Biorąc pod uwagę to, że nie można określić charakteru tej rany łuku brwiowego, to trudno jest mi się wypowiedzieć co do okoliczności jej powstania. (...) Jeżeli chodzi o inne obrażenia, stwierdzone w obrębie głowy pokrzywdzonego tj. zasinienia, strupy, czy też pasma wybroczyn krwawych na skórze to są to obrażenia powstałe od tępych narzędzi, od działania narzędzia tępego, twardego i bliższe wypowiedzenie się co do rodzaju tego narzędzia, narzędzi tępych jest niemożliwe z uwagi na brak cech charakterystycznych w obrębie tych obrażeń. W oparciu o wygląd tych obrażeń nie można stwierdzić czy powstały

one w mechanizmie czynnym, czy biernym. (...) Nie jestem w stanie wskazać, które konkretnie obrażenie prowadziło do postania krwawienia śródczaszkowego. Do stwierdzonych urazów głowy w postaci zasinień, otarć naskórka, wybroczyn, obrzęku małżowiny usznej mogło dojść na skutek uderzenia pięścią, która również spełnia warunki narzędzia tępego twardego. Krwiaki podtwardówkowe najczęściej powstają na skutek upadków. Istnieje możliwość powstania krwiaka od uderzenia. Nie ma żadnego dowodu na to, że było jakiegokolwiek uderzenie w okolice czubka głowy pokrzywdzonego, z powodu braku stwierdzonych w tej okolicy głowy obrażeń. Natomiast w ogóle powstanie krwiaka podtwardówkowego od jakiegokolwiek uderzenia w nieufiksowaną głowę jest rzadkie, na przykład uderzenie zaciśniętą pięścią w czubek głowy.” (k. 437–439).

24. Opinia ta, odmienna od wniosków opinii biegłego L., również została uznana za wiarygodną, gdyż korespondowała z dowodami ze źródeł osobowym. Ponownie poza zainteresowaniem sądu pierwszej instancji pozostało to, jaką faktycznie dokumentacją medyczną dysponowała biegła S.. Ona sama wskazała, że opis obrażeń z dokumentacji medycznej, którym dysponowała był ogólny i lakoniczny. Przypuszczać można, że dysponowała, zapewne jak i biegły L., dokumentacją medyczną dołączoną do akt sprawy (k. 41), która jest szczątkowa.

25. Wedle biegłej ocenę pośmiertną obrażeń głowy utrudniły zaistniałe okoliczności, czyli wcześniejsza interwencja

neurochirurgiczna, w postaci rozległego zabiegu operacyjnego głowy oraz dokonywanie oględzin po pewnym czasie od zdarzenia. Co więcej biegła zaopiniowała, że nie jest w stanie wskazać, które konkretnie obrażenie prowadziło do postania krwawienia śródczaszkowego, a przecież przyczyną zgonu M. K. (1) były obrażenia głowy z krwawieniem śródczaszkowym i stłuczeniem mózgu, co doprowadziło do obrzęku mózgu i jego nieodwracalnego uszkodzenia.

26. Nie sposób wywnioskować na podstawie jakiego dowodu sąd przypisał, że „wielokrotne uderzenie pięścią w twarz” (opis czynu) vel „kilkukrotne uderzenie pięścią w górne części głowy” (uzasadnienie) spowodowało u M. K. (1) obrażenia głowy skutkujące krwawieniem śródczaszkowym i stłuczeniem mózgu, co doprowadziło do obrzęku mózgu i jego nieodwracalnego uszkodzenia, które to obrażenia stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu, w następstwie czego doszło do zgonu M. K. (1).

27. Reasumując niepełność materiału dowodowego, błędy w zakresie postępowania dowodowego, brak inicjatywy dowodowej sądu na tym etapie uniemożliwiają wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia o winie oskarżonego w zakresie czynu z art. 156 § 3 k.k. Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na niepełnych, niejasnych i sprzecznych ze sobą opiniach biegłych. Nie podjął próby wyjaśnienia częściowych niezgodności w zeznaniach J. M. (1), powodów podawania na rozprawie dodatkowych okoliczności, o których nie zeznawała tuż po

zdarzeniu – czapka, okulary, tabletki przeciwbólowe, świece – w kontekście całkowitej niepamięci co do sposobu zadawania ciosów przez oskarżonego. Świadek zeznała w postępowaniu przygotowawczym o wyjęciu 5 zł z kieszeni pokrzywdzonego, nie wspominając o tym co zeznała na rozprawie, że ratownicy medyczni wyjęli dodatkowo z kieszeni tabletki przeciwbólowe, a także przekazali jej okulary pokrzywdzonego. Z jednej strony pokrzywdzona zasłaniała się niepamięcią co do sposobu zadawania ciosów podając na rozprawie, że „Ja już nie pamiętam wielu rzeczy, a prąd nie chciał mi się tam włączyć i wszystko było przy świecach”, w sytuacji gdy wcześniej zeznawała (w postępowaniu przygotowawczym i na rozprawie), że grał telewizor, który wyłączyła przed położeniem się spać. Oskarżony natomiast wyjaśniał, że na ganku domku świadka świeciło się światło. Nie zostało wyjaśnione dokładnie, jaką relację z przebiegu zdarzenia przedstawiła M. S. i K. B. (1), a ich zeznania są odmienne od jej zeznań, w szczególności konkubiny oskarżonego. Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego co do odprowadzenia pokrzywdzonego na alejkę i odejścia M. K. (1) normalnym krokiem w kierunku swojego domku, uznając je za linię obrony, a wyjaśnienia te są zgodne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadka M.. Poza dociekaniem i oceną sądu pozostała dodatkowo ta część pierwszych wyjaśnień, gdy L. S. podawał, że po wyprowadzeniu pokrzywdzonego wrócił do domku J. M. (1) napić się alkoholu, o czym świadek nie zeznała, twierdząc że zamknęła drzwi i położyła się spać.

28. Reasumując nie sposób uznać, by postępowanie w zakresie czynu pierwszego zostało przeprowadzone w sposób rzetelny, a liczba uchybień sądu powoduje, że winno ono odbyć się ponownie w całości.

29. Ustalenie prawdy materialnej i prawidłowość rozstrzygnięcia zależy od wielu czynników. Wyrok powinien być nie tylko sprawiedliwy, ale także powinien być wydany w takich warunkach, aby nie budził pozorów niesprawiedliwości. Nie powinien przez uchybienia natury formalnej i merytorycznej stwarzać wrażenia, że sąd rozpoznawał sprawę niedbale, nie uzyskał wszystkich środków dowodowych, nie zbadał sprawy tak jak należy, poprzestając na materiale niepełnym.

Lp.	Zarzut	
II.	<ul style="list-style-type: none">• punkt A. 1. 5 do 1. 11 – obraza art. 167 k.p.k.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
1. Zgodnie z treścią art. 436 k.p.k. sąd może ograniczyć rozpoznanie środka odwoławczego tylko do poszczególnych uchybień, podniesionych przez stronę lub podlegających uwzględnieniu z urzędu, jeżeli rozpoznanie w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych uchybień byłoby przedwczesne lub bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania. W niniejszej sprawie rozpoznanie		

zarzutów odnoszących się do nieprzeprowadzonych dowodów z urzędu jest przedwczesne.

Lp.	Zarzut	
III.	<ul style="list-style-type: none">• punkt A. 1. 3 – obraza art. 193 k.p.k. w zw. z art. 192 § 2 k.p.k. i art. 167 k.p.k.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>1. Decyzja procesowa sądu o przesłuchaniu świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa poprzedzona być musi wątpliwościami co do jego stanu psychicznego, stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń.</p> <p>2. Wbrew twierdzeniom obrońcy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje, by takie wątpliwości występowały w stosunku do M. S. i K. B. (1). Nie jest takim powodem wieloletnie nadużywanie alkoholu, bycie pod wpływem alkoholu w dniu zdarzenia, czy też przebyta choroba.</p> <p>3. Co do stanu zdrowia świadka K. B. (1) (k. 318) faktem jest, że przeszedł ostry udar mózgu trzy miesiące przed przesłuchaniem na rozprawie, a jako dolegliwości z nim związane podał problemy z mówieniem, drżeniem rąk oraz problemy z pamięcią. Niemniej jednak nie sposób uznać, by treść jego zeznań wskazywała na jakiegokolwiek wątpliwości co do zdolności postrzegania lub</p>		

odtworzenia przez niego postrzeżeń. Wręcz przeciwnie, jego zeznania po upływie 7 miesięcy od zdarzenia i pomimo przebytej choroby są bardzo szczegółowe. Świadek wskazał na jedną lukę w pamięci, to jest co działo się po wyjściu M. K. (1) do momentu otrzymania ciosu w twarz, stwierdzając, że w tym zakresie miarodajne będą zeznania złożone na policji, gdyż wówczas lepiej pamiętał. Następnie świadek na pytania obrońcy dokładnie zeznał o momencie otrzymania ciosu od oskarżonego, a nawet pamiętał na co i ile wydał tego dnia pieniędzy, wyliczając skradzioną mu sumę.

4. Niepamięć co do szczegółów zdarzenia w sytuacji przesłuchania po upływie kilku miesięcy nie świadczy automatycznie, o zaburzonej zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń, a jest naturalnym procesem zachodzącym wraz z upływem czasu.

5. Odnośnie zeznań M. S. nie sposób uznać, by sam fakt spożywania alkoholu przez świadka powodował konieczność powzięcia wątpliwości co do sposobu postrzegania i zapamiętywania przez nią zdarzeń. Po pierwsze M. S. była przesłuchiwana wielokrotnie, z żadnego protokołu nie wynika, by czynność ta była przeprowadzona, gdy była pod wpływem alkoholu. Natomiast rozmowa pomiędzy oskarżonym a B. W., jak wynika z zeznań M. S., odbyła się dopiero po południu następnego dnia, gdy ta obudziła się i wstała, a w trakcie snu alkoholu nie spożywała.

6. Reasumując nie sposób dostrzec, by świadkowie M. S. i K. B. (1) mieli problemy z odtwarzaniem zdarzeń z przeszłości, a ich relacje były zaburzone ze względu na ich

stan psychiczny. Takich okoliczności nie stwierdził Sąd Okręgowy a i lektura akt w toku kontroli odwoławczej nie dostarcza ku temu podstaw. Co więcej wątpliwości takich nie miał obrońca oskarżonego obecny w trakcie bezpośredniego przesłuchania obu świadków na rozprawie, skoro nie złożył żadnego wniosku o rozważenie ponownego przesłuchania świadków w obecności psychologa.

Lp.	Zarzut	
IV.	<ul style="list-style-type: none"> • punkt B. 1. # obrazy 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. • punkt 1. 1 i 2 # błędu w ustaleniach faktycznych 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadne</p> <p># niezasadny</p>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>1. Nie ma racji obrońca co do wadliwości przeprowadzenia postępowania i oceny materiału dowodowego w zakresie czynu z art. 280 § 1 k.k.</p> <p>2. W zakresie tego czynu sąd pierwszej instancji rozstrzygał w oparciu o kompletny materiał dowodowy. Zgromadzone dowody ocenił z uwzględnieniem wskazań wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego a w następstwie w ten sposób dokonanej oceny ustalił prawidłowo stan faktyczny. Argumentacja sądu zasługuje na aprobatę, tym bardziej, że skarżący nie sformułował takich zarzutów, które mogłyby ją skutecznie zakwestionować.</p> <p>3. Nie pozostają sporne okoliczności, że pomiędzy</p>		

oskarżonym a pokrzywdzonym nie było zatargów, pozostawali w kontaktach towarzysko # sąsiedzkich. W trakcie spotkania w nocy z 4/5 kwietnia 2018 roku K. B. (1) z własnej inicjatywy i dobrowolnie przekazywał pieniądze na zakup alkoholu. Okoliczności te jednakże nie stanowią wystarczającego argumentu, by przyjąć, że łączące ich relacje i zachowanie pokrzywdzonego skutecznie powstrzymały oskarżonego od dokonania rozboju.

4. Bezspornie z materiału dowodowego, to jest przede wszystkim zeznań K. B. (1) i M. S. wynika, że użyta przez oskarżonego L. S. przemoc polegająca na uderzeniu pokrzywdzonego ręką w twarz miała na celu późniejsze dokonanie zaboru pieniędzy w celu przywłaszczenia. Wyjaśnienia oskarżonego, w których sugeruje, że uderzył pokrzywdzonego z uwagi na jego zachowanie w stosunku do jego konkubiny M. S. należy uznać za przyjętą linię obrony. Taka konkluzja wynika z wzajemnej korelacji dowodów zarówno osobowych, jak i dokumentowych.

5. K. B. (1) zeznając w toku postępowania przygotowawczego podał, że postanowili z L. S. spożywać razem alkohol. „Zapytałem się L., czy ma pieniądze. L. powiedział, że ma 10 złotych. Ja powiedziałem, że też mam 10 złotych. Ja wyjąłem z kieszeni spodni portfel, w którym miałem około 100 złotych i dałem L. 10 złotych. L. wziął pieniądze i wyszedł z domu. Wrócił bardzo szybko, powiedział że spotkał M. i dał jemu pieniądze by kupił alkohol. (...) Gdy skończyła się wódka to ja dałem L. 20 złotych na drugą butelkę wódki. L.

poszedł po wódkę a ja zostałem w jego domu. (...) Gdy spożywalismy alkohol do domu L. przyszedł jego znajomy. Z tego co pamiętam to miał on na imię R. ale dokładnie tego nie wiem. Nazwiska nie znam. Pierwszy raz go widziałem, ten mężczyzna usiadł z nami i pił z nami alkohol. We trzech siedzieliśmy przy stole. Obok mnie siedział L., a ten kolega siedział po przeciwnej stronie stołu. Rozmawialiśmy. W pewnym momencie zauważyłem jak z krzesła wstał L., nachylił się nade mną i wtedy poczułem silne uderzenia w twarz. L. uderzył mnie ręką w twarz. Ja już nic więcej nie pamiętam” (k. 43v # 44). Pokrzywdzony po tym jak ocknął się w swoim domku stwierdził, że w portfelu nie ma pieniędzy, jak również metalowej rybki z wtopionym groszem, pamiątki którą przywiozła mu córka z C..

6. W toku rozprawy głównej K. B. (1) wykluczył, że portfel mógł mu wypaść ze spodni, gdyż był w ciasnych dzinsowych spodniach. Poza tym posiadał ten portfel następnego dnia po obudzeniu, ale bez pieniędzy.

7. Nie ma żadnych powodów, by uznać, że pokrzywdzony K. B. (1) bezpodstawnie obciąża oskarżonego, tym samym ustalenie użycia przemocy wobec niego jest bezsprzeczne. Jak już wcześniej wspomniano, relacje pomiędzy pokrzywdzonym i oskarżonym były dobre, znali się od dwóch lat, czasami, gdy przebywali na działkach, spożywali wspólnie alkohol. O nastawieniu K. B. (1) do sprawy świadczą również jego zeznania „Policjanci powiedzieli, że zawiozą mnie na obdukcję, a ja nie chciałem pojechać i robić zamieszania, bo przecie ja

też tam byłem winien, bo razem piliśmy alkohol. Poza tym ja przez całe poprzednie lata nie miałem nic osobiście do L. (...) Ja proponowałem mamie pana L., że jestem gotów pójść na mediację, bo ja niczego nie chcę i nie chcę mieć ze sprawą nic do czynienia, bo i tak się nic nie zwróci, a ja nie chcę tracić nerwów i zdrowia, ale nie ma żadnego odzewu od mamy oskarżonego.” (k. 321 # 322).

8. Dowodem na dokonanie przez oskarżonego, po użyciu przemocy, kradzieży pieniędzy są zeznania M. S..

9. Świadek została przesłuchana po raz pierwszy w dniu 6 kwietnia 2018 roku. Jak wynika z treści protokołu jej zeznanie odnosiło się jedynie do okoliczności pobicia M. K. (1). Na rozprawie w dniu 13 grudnia 2018 roku wyjaśniła, że nic nie mówiła o K. B. (1), bo nie było żadnego pytania na ten temat. Po raz kolejny została przesłuchana w dniu 12 kwietnia 2018 roku, siedem dni po zdarzeniu. Zeznanie to w początkowej fazie również odnosiło się do zdarzenia, w którym pokrzywdzonym został M. K. (1). W trakcie tego przesłuchania świadek dodała, że „Ja jeszcze chciałabym zeznać o jednym zdarzeniu o pobiciu K. B. (2)” (k. 110v).

10. Fakt niezłożenia zeznań przez świadka odnośnie rozboju w pierwszym przesłuchaniu nie świadczy o jej niewiarygodności, jak stara się dowieść obrońca, ale wynika z taktyki jej przesłuchania. Powody niezadania pytań świadkowi w tym zakresie świadczą o niedociekliwym prowadzeniu przesłuchania, a nie wskazują na to, że świadek działała w sposób

ukierunkowany na późniejsze obciążenie swojego konkubenta.

11. O tym, że to oskarżony zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze z portfela K. B. (1) świadczą dalsze zeznania tego świadka „Potem jak się obudziłam to w domu był już L. i B.. Jak wstałam to B. z L. ustalali wersję co powiedzieć policji. Ja zapytałam a oni powiedzieli, że K. zaczął się podobno do mnie dobierać wtedy L. uderzył K. i zabrał mu pieniądze. Ja nie wiem czy B. też bił K., ale potem razem pili za te pieniądze co zabrał L. K.. Ja myślę, że to nieprawda, że K. się do mnie dobierał, ja przecież bym czuła. Ja jeszcze wiem, że K. ukradziono taką rybkę z wtopionym groszem” (k. 110v).

12. Kwestia sugerowanego przez oskarżonego zachowania K. K. (2) w stosunku do M. S. została wyjaśniona w toku postępowania i słusznie uznana za przyjętą przez oskarżonego linię obrony. J. M. (1) na rozprawie zeznała „Ja nie pamiętam, jak K. się do mnie dobierał. Moim zdaniem nie miało miejsca to dobieranie się K. B. (1) do mnie i moim zdaniem tego nie było, a wnioskuję to po rozmowie z B. i później jak cała sytuacja rozeszła się po działkach, to od K. B. (2) wiem, że jak L. szedł wtedy po alkohol, to spotkał M. K. (2), dał mu pieniądze i to M. K. (2) poszedł po alkohol, a L. wrócił na działkę do domku. Poza tym w domku był jeszcze B., więc niemożliwe jest, żeby się K. B. (2) do mnie dobierał przy osobach trzecich. Takie zachowanie K. B. (2) nigdy nie miało miejsca.” (k. 355 # 356).

13. W sprawie nie ujawniły się żadne powody by uznać, że konkubina oskarżonego zeznała nieprawdę co do zasłyszanej rozmowy pomiędzy nim a B. W.. Sąd prawidłowo uznał

jej zeznania w tym zakresie za wiarygodne. Obrońca kwestionując jej relację, jako argument podaje nielogiczność tego, że oskarżony i jego znajomy mieli informować ją o dokonanym zaborze. Nie sposób jednakże zrozumieć, jakie logiczne przesłanki miałyby temu zaprzeczać. Oskarżony był wówczas z J. M. (1) w konkubinacie, treść przekazywanych jej informacji była uzależniona wprost od jego woli.

14. Kolejnym dowodem świadczącym o słuszności ustaleń sądu co do zaboru pieniędzy przez oskarżonego jest ta część depozycji J. M. (1) i M. S., gdy zeznały, że w jego domku, w trakcie sprzątnia, znalazły na podłodze rybkę, o której zeznawał pokrzywdzony. Owa rybka była umieszczona w portfelu wśród monet, a K. B. (1) nie podał, by wcześniej mu wypadła. Ujawnienie rybki w domku oskarżonego potwierdza relację pokrzywdzonego i zeznania M. S., że zostały skradzione mu pieniądze, skoro na podłodze znalazł się przedmiot przechowywany w części przeznaczonej w portfelu na monety.

15. Również stwierdzone obrażenia na twarzy K. B. (1) wskazują na prawdziwość jego relacji. Zdjęcie wykonane w dniu 6 kwietnia 2018 roku (k. 54) obrazuje tzw. krwiak okularowy oka lewego.

16. Wszystkie te dowody, we wzajemnym powiązaniu, świadczą bezspornie że ustalenia sądu pierwszej instancji w zakresie zamiaru oskarżonego dokonania rozboju są prawidłowe. To, że świadek K. B. (1) nie pamięta momentu zaboru pieniędzy, nie może z góry powodować ustaleń odmiennych. Na ich prawidłowość wskazuje nieodparta logika zdarzeń

i zastosowanie do oceny dowodów przesłanek określonych w art. 7 k.p.k. czyli uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.		
Lp.	Zarzut	
V.	<ul style="list-style-type: none"> • punkt B. 2. # obraza art. 193 k.p.k. w zw. z art. 192 § 2 k.p.k. i art. 167 k.p.k. 	# zasadny # częściowo zasadne # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Zarzut omówiony w kolumnie 3. III		
Lp.	Zarzut	
V.	<ul style="list-style-type: none"> • punkt B. 3. obraza art. 368 § 2 k.p.k. 	# zasadny # częściowo zasadne # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>1. Nie sposób w pełni merytorycznie odnieść się do tego zarzutu, gdyż obrońca nie wykazał, że ewentualne uchybienie sądu mogło mieć wpływ na treść wyroku. Poza tym obrońca, w tym zakresie, przedstawił tylko część informacji wynikających z akt sprawy.</p> <p>2. Pierwszy wniosek o ponowne przesłuchanie świadków K. B. (1) i M. S. oskarżony złożył w piśmie datowanym 8 kwietnia 2019 roku (k. 507). We wniosku tym wskazał</p>		

na konieczność uzyskania bilingu z numeru K. B. (1). Kwestionował także prawdziwość świadków i podnosił, że dostrzegł w ich zeznaniach wiele nieprawidłowości. Postanowieniem z dnia 10 maja 2019 roku wniosek ten został rozpoznany i oddalony (k. 515). Ponownie wniosek o dodatkowe przesłuchanie świadków oskarżony złożył ustnie na rozprawie w dniu 10 lipca 2019 roku, podając „jest możliwe że świadek B. W. może się znaleźć” (k. 559). Ten ponowny wniosek nie został doprecyzowany. Postanowieniem sądu zapadłym na rozprawie został oddalony. Na rozprawie w dniu 14 października 2019 roku oskarżony oświadczył, że „tak jak za każdym razem wnoszę o ponowne przesłuchanie świadków K. B. (1) i M. S., jak też o bilingi z telefonu K. B. (1) z dnia zdarzenia i bilingi z telefonu M. S. z miesiąca maja 2018 roku na okoliczność, ponieważ jeżeli chodzi o K. B. (1) to jest różnica między jednym a drugim telefonem, bo ktoś doradził mu tą kradzież, zaś co bilingów M. S., to ona wraz z K. B. (1) próbowali wymusić na mojej mamie sumę 5.000 zł w zamian za korzystne zeznania i bilingi te mogą świadczyć na moją korzyść” (k. 622). Ten wniosek został oddalony na podstawie art. 368 k.p.k.

3. O ile oskarżony nie wskazał żadnej tezy dowodowej na rozprawie w dniu 10 lipca 2019 roku, o tyle teza ta znajdowała się w piśmie z dnia 8 kwietnia 2019 roku i była wielokrotnie artykułowana. Nie sposób zatem uznać, by doszło do naruszenia art. 368 k.p.k. Poza tym obrońca nie dowiódł w żadnym zakresie by dowody z tychże bilingów, a wątpliwa jest możliwość ich uzyskania po upływie roku od maja 2018 roku, miały znaczenie dla

<p>rozstrzygnięcia w sprawie. Nawet nie negując tezy oskarżonego, że świadek S. wielokrotnie rozmawiała ze świadkiem B. przez telefon, a obydwaj świadkowie rozmawiali z matką oskarżonego, bilingi takie nie dowiodą treści prowadzonych przez nich rozmów.</p> <p>4. Natomiast w zakresie wątku przekupstwa w celu złożenia korzystnych zeznań świadek M. S. zeznała, że to matka oskarżonego próbowała wpłynąć na jej zeznania. Ponadto świadek S. obciążające zeznania złożyła w dniu 12 kwietnia 2018 roku, natomiast świadek B. w dniu 6 kwietnia 2018 roku, zatem po czasie wskazanym przez oskarżonego.</p>		
	Wniosek	
o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od obu czynów	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
	Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
	Niezasadność zarzutów apelacyjnych co do czynu drugiego skutkowało nieuwzględnieniem wniosku o zmianę i uniewinnienie oskarżonego, brak również było podstaw, by w tym zakresie postępowanie należało przeprowadzić w całości (art. 437 zd. 2 k.p.k.).	
	o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	#zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

	Związłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
	<p>Częściowa słuszność zarzutów odnoszących się do czynu pierwszego skutkowało przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania albowiem rozprawa w tym zakresie winna zostać przeprowadzona w całości.</p> <p>Jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r. (I KZP 3/19) konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie in fine k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji.</p>	

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
	– brak –
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. <u>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</u>	

<u>1.</u>	Przedmiot utrzymania w mocy
<u>Utrzymano zaskarżony wyrok w części – co do czynu drugiego z art. 280 § 1 k.k.</u>	
Zwiążle o powodach utrzymania w mocy	
Bezzasadność zarzutów apelacji.	
<u>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</u>	
<u>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</u>	

	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia.		
<u>Częściowa zasadność zarzutów apelacyjnych odnoszących się do czynu pierwszego, omówiona powyżej.</u>		
<u>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</u>		
Przy ponownym rozpoznaniu, sąd winien w pierwszej kolejności zwrócić się do (...) Szpitala (...) o nadesłanie pełnej dokumentacji lekarskiej i pielęgniarzkiej pokrzywdzonego M. K. (1), wraz z zapisami badania tomograficznego głowy. Następnie dopuścić dowód z opinii lekarza sądowego celem stwierdzenia, jakich obrażeń doznał M. K. (1), jaki był ich mechanizm i czy mogły powstać w okolicznościach wynikających z akt sprawy. Ponadto, czy obrażenia ciała jakich doznał pokrzywdzony stanowią naruszenie		

czynności narządów lub rozstrój zdrowia w rozumieniu art. 157 § 1 czy też § 2 k.k., czy też są to obrażenia ciężkie w rozumieniu art. 156 § 1 k.k. Biegłemu należy przekazać akta sprawy, w tym całość dokumentacji lekarskiej wraz z wynikami badania tomograficznego. Całość dokumentacji lekarskiej należy również przedstawić biegłej D. S. (1) celem wydania opinii uzupełniającej. Z uwagi na ważkość jaką mają dla rozstrzygnięcia opinie biegłych, koniecznym jest przesłuchanie ich autorów, w sytuacji jakichkolwiek pytań odnoszący się do ich treści. Koniecznym jest także ponowne przesłuchanie świadka J. M. (2), z uwagi na nieścisłości w jej zeznaniach. Co do dowodów zawnioskowanych przez obrońcę w apelacji, o ile zostaną ponowione w ponownym rozpoznaniu, należy rozważyć zasadność ich przeprowadzenia, mając na uwadze znaczny upływ czasu od zdarzenia, jak również to, czy ustalenia poczynione w ich wyniku nie naruszą zakazu reformationis in peius.

Po przeprowadzeniu przewodu sądowego zadaniem sądu okręgowego będzie szczegółowe przeanalizowanie dowodów, w tym opinii biegłych, ocena dowodów zgodna z art. 7 k.p.k. oraz ocena prawna sprawy. Z uwagi na kierunek jedynego środka odwoławczego, sąd nie może wydać rozstrzygnięcia surowszego niż uchylone. Ustalając zakres owej surowości należy wziąć pod uwagę przede wszystkim poczynione ustalenia faktyczne, które nie mogą wykraczać ponad to, co ustalił sąd poprzednio rozpoznający sprawę.

5.4. <u>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</u>	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
3.	Na podstawie art. 63 § 1 k.k. sąd zaliczył oskarżonemu L. S. na poczet kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 5 kwietnia 2018 roku do 4 kwietnia 2020 roku i uznał karę za czyn z art. 280 § 1 k.k. za wykonaną w całości.

6. Koszty Procesu

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
4.	Zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w zakresie czynu z art. 280 § 1 k.k., przejmując je na rachunek Skarbu Państwa

7. PODPIS
Anna Kalbarczyk Marzanna A. Piekarska–Drażek Paweł Dobosz

1.3. <u>Granice zaskarżenia</u>	
Kolejny numer załącznika	1
Podmiot wnoszący apelację	obrońca
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	w całości
1.3.1. <u>Kierunek i zakres zaskarżenia</u>	

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary I		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych		

	<i>przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</i>	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<u>1.4. Wnioski</u>		
#	uchylenie	# zmiana